

Sochaczewianin Roku 2005

ostatnie głosowanie

str. 8



KAUFLAND JUŻ PUSTY

Kupon na bezpłatne badania onkologiczne

str. 11



TYGODNIK



WALKA O REMONT DRÓG TRWA

Zgodnie z zapowiedzią, w ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie reprezentantów władz Sochaczewa z wiceministrem transportu Piotrem Stomlą. Rozmawiano o prawie 7 km dróg krajowych przekazanych miastu po oddaniu do użytkowania obwodnicy.

W spotkaniu z wiceministrem uczestniczyli burmistrzowie Bogumił Czubacki i Jerzy Żelichowski oraz pełnomocnik burmistrza ds. Obwodnicy Julian Zasuwa. Wstępne szacunki wskazują, że na remont ulic Warszawskiej, Płockiej, Łowickiej, Traugutta, Licealnej i Żyrardowskiej powinno się przeznaczyć 5 mln złotych, a ich roczne utrzymanie, tzn. drobne naprawy, sprzątanie i odśnieżanie pochłona 200 tys. złotych. Pierwotnie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad obiecywała, że po oddaniu do użytkowania obwodnicy wyremontuje "krajówki". Przedstawiciele GDDKiA słusznie podkreślali, że zamknięcie jednego

pasa ulicy Warszawskiej czy Traugutta sparaliżowałoby ruch, spowodowało ogromne korki na trasie międzynarodowej nr 2. Gdy jednak otwarto obwodnicę, a w życie weszły przepisy o automatycznym przekazywaniu samorządom odcinków dróg nią zastąpionych, GDDKiA wycofała się z wcześniejszych deklaracji.

- Zapoznaliśmy ministra z naszymi bolączkami, przedstawiliśmy obecny podział dróg na terenie miasta i kłopoty z tego wynikające - mówi Bogumił Czubacki. - Po przekazaniu nam fragmentów dróg krajowych, ulice podległe marszałkowi "pocięto". Obecnie droga 705 (Wyszogrodzka -

Chodakowska - Chopina - 600 -lecia) urywa się na skrzyżowaniu ulic 600 - lecia i Warszawskiej, a na nowo zaczyna koło Liceum Ogólnokształcącego im. F. Chopina. Zapoznaliśmy ministra także z historią sporu o drogi, która miała swój finał przed Naczelny Sąd Administracyjny oraz Trybunałem Konstytucyjnym.

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom w spotkaniu nie uczestniczyli przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Minister Stomła chciał dokładnie poznać historię sporu i stanowisko miasta dotyczące remontu zdewastowanych przez tiry ulic. Uzgodniono, że na kolejne spotkanie zaproszony zostanie dyrektor GDDKiA i wtedy strony poszukają rozwiązania możliwego do zaakceptowania przez wszystkich.

kim PHUP „KIM” Sp. z o.o.

PUNKTY SPRZEDAŻY:

96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 1

tel./fax: (046) 862-88-20, 862-17-11

e-mail: sochaczew@kim.home.pl

00-716 Warszawa, ul. Bartycka 114

tel. (022) 559-62-00

- ART. BUDOWLANE
- ART. SANITARNO-INSTALACYJNE
- WYKONYWANIE PROJEKTÓW BUDOWLANYCH
- DOSTAWY NA TELEFON

transport w obrębie miasta **GRATIS!**

ZAPRASZAMY codziennie 6.00 - 20.00
soboty 6.00 - 14.00

MOPS już wypłaca becikowe

Rząd sprawił miłą niespodziankę, wprowadzając na początku lutego jednorazową zapomogę w związku z urodzeniem dziecka - tzw. becikowe. Prezent, jak się okazuje, w przypadku Sochaczewa, nie tylko na papierze.

Po wniosek o przyznanie becikowego do MOPS-u, który w imieniu burmistrza zajmuje się wypłatą świadczenia, zgłasza się wielu sochaczewian. Być może wynika to z faktu, że procedura nie jest skomplikowana, do wniosku wystarczy dostarczyć kserokopię do-

kumentu tożsamości wnioskodawcy i akt urodzenia dziecka. Warunkiem uzyskania becikowego jest też podpisanie oświadczenia, że na to samo dziecko nie zostało już pobrane świadczenie, bądź wnioskodawca nie stara się o nie w innym miejscu. "Do tej pory do ośrodka wpłynęły 72 wnioski o przyznanie becikowego i jak dotychczas nie odrzuciliśmy żadnego - mówi dyrektor sochaczewskiego MOPS-u, Daniela Prengowska. - Pieniądze są i zapomogę wypłacamy na bieżąco. Na obecną chwilę be-

cikowe otrzymali prawie wszyscy wnioskodawcy. Dwie osoby jeszcze nie, ale tylko dlatego, że wnioski złożyły w ostatnich dniach".

Na dodatkowe 1000 zł z tytułu urodzenia dziecka (poza becikowym) mogą liczyć najuboższe rodziny. 504 zł na jedną osobę w rodzinie i 583 zł w rodzinach z dzieckiem niepełnosprawnym, to warunek otrzymania w sumie 2 tys. zł. (m)

Rodzice chcą internatu

Rodzice uczniów mieszkających w internacie ZS RCKU chcą pozostawienia internatu w dotychczasowym kształcie. Jak wyliczono, aby internat mógł się samofinansować, do dotychczasowych opłat i subwencji oświatowej każdy z uczniów musiałby dopłacać sumę ponad 1.400 zł miesięcznie. Do utrzymania internatu i stołówki dla kilkunastu osób powiat dopłaca rocznie ponad 220 tysięcy złotych.

Już wkrótce Mała Książka Telefoniczna powiatu sochaczewskiego

Wydawnictwo MKT przygotowuje pierwszą edycję Małej Książki Telefonicznej powiatu sochaczewskiego. Książka powstaje w porozumieniu i we współpracy z samorządem lokalnym, czyli z Urzędem Miasta i Gminy Sochaczew, Starostwem Powiatowym oraz z tygodnikiem „Ziemia Sochaczewska”.

Prace terenowe, mające na celu dokonanie spisu wszystkich instytucji i firm z terenu powiatu, potrwać do końca kwietnia, a książka ukaże się na rynku w połowie czerwca. Będzie ona dostępna nieodpłatnie dla wszystkich firm i instytucji z terenu powiatu. Abonenci prywatni będą mogli złożyć zamówienie na MKT Sochaczew 2006/2007 faksem, e-mailem lub listem na adres wydawnictwa.

W Małej Książce Telefonicznej można znaleźć wszystkie potrzebne adresy i numery. Podzielona w logiczny sposób, książka będzie zawierać użyteczne numery informacyjne i kierunkowe, kompletny spis instytucji użyteczności publicznej,

Wskazówki dla firm i instytucji

Wszystkie firmy i instytucje chcące umieścić nieodpłatnie swoje dane teled adresowe w MKT Sochaczew 2006/2007 prosimy o kontakt z konsultantem Panem Tomaszem Sławińskim pod nr tel. 0-501 513 776.

Wskazówki dla abonentów prywatnych
Abonenci prywatni, chcący nabyć MKT Sochaczew 2006/2007 prosimy o składanie zamówień drogą listowną, e-mailem lub faksem.

W zamówieniu prosimy o jasne sformułowanie, jaką książkę Państwo zamawiają, ile egzemplarzy oraz podanie swego dokładnego adresu. Do zamówienia prosimy dopisać informację: MKT Sochaczew 2006/2007.

ulożony branzowo i alfabetycznie spis firm z całego powiatu oraz spis abonentów prywatnych.

Wydawnictwo MKT z główną siedzibą w Krakowie od 10 lat zajmuje się wydawaniem książek telefonicznych na terenie Polski południowej. Wraz z podziałem administracyjnym kraju na nowe województwa i powiaty, MKT skupiło się na edycjach powiatowych. Od września 2004 r. działa mazowiecki oddział firmy, który sukcesywnie wydaje książki z terenu naszego województwa. Po powiecie przuskowskim, grodziskim, żyrardowskim, piaseczyńskim, mińskim, zachodniowarszawskim, legionowskim, przyszła kolej na powiat sochaczewski. W najbliższych dniach ukażą się książki z terenu wołomińskiego, wyszkowskiego, otwockiego, ciechanowskiego oraz pozycja spoza Mazowsza - powiat puławski.



Wydawnictwo MKT - Dział Dystrybucji,
ul. Halicka 9, 31-036 Kraków
e-mail: biuro@mkt.com.pl
fax 0-12 429 59 09

MKT Sochaczew 2006/2007 będzie wysyłana za zaliczeniem pocztowym, a cena 1 egz. wyniesie poniżej 10 zł.

Sprzedż kompletnych systemów dachowych i rynnowych

DACH-MIX

PROMOCJA RYNNA CIĄGNIONA

- Duży wybór pokryć dachowych i systemów rynnowych
- Okna dachowe w ciągłej sprzedaży
- WYCENA, doradztwo, upusty
- POLECAMY fachowe ekipy

"DACH-MIX"
Sochaczew, ul.Łowicka 16
Tel./fax (0-46) 863-55-73
Tel.kom. 0-606-36-89-74

2S-1244

DACH-LAND®

DĘBSK STARY Nr19
(046) 861 26 19
(DRUGA ILE 2 SOCHACZEW-ŁOWICZ, 9 KILOMETR)

BLACHY PŁASKIE (1000 x 2000mm)
OCYNIK: 27,00zł/arkusz
POWLEKANA: 38,00zł/arkusz

BLACHA T18 (850 x 2000mm)
OCYNIK: 28,00zł/arkusz
POWLEKANA: 40,00zł/arkusz

BLACHY T18, T35, T55 PRZYCINANE NA WYMIAR

FLORA
DACHÓWKA BIŁAZANA

20,00zł/m²
Bez dopłat za folię ochronną i kolory matowe!!!

GWARANCJA 10 LAT !!!

CENNY NETTO - VAT 22%



Wkrótce na swoim



Prawdopodobnie 1 kwietnia Urząd Gminy Sochaczew zacznie przyjmować interesantów w nowej siedzibie przy ul. Warszawskiej.

Obecnie, jak nam powiedział wójt Mirosław Orliński, wszystkie prace wewnątrz budynku zostały zakończone i trwają odbiory techniczne. Jeśli te wypadną pomyślnie, ok. 20 marca rozpocznie się przeprowadzka. Gmina będzie się starała, aby przebiegała ona sprawnie i nie powodowała zakłóceń w pracy urzędu.

Warunki pogodowe uniemożliwiły całkowite wykończenie nowej siedziby od zewnątrz. Prace będą więc kontynuowane już po "zasiedleniu" budynku, kiedy zrobi się cieplej. Podobnie będzie z terenem wokół nowej siedziby, którego zagospodarowanie przewidziano na wiosnę i lato.

Przeprowadzka zakończy 3-letni cykl budowy, której koszt wójt Orliński ocenia na 2,5 mln złotych. Budynek służyć będzie jednak nie tylko urzędnikom, ale też gminnym organizacjom i całej społeczności. Znajdą tu miejsce strażacy, sportowcy, związki nauczycielskie a nawet filia banku i być może dzielnicowy policji.



Pierwsze piętro budynku przy ul. 1 Maja, które zajmuje obecnie gmina, zagospodaruje w całości Urząd Miejski, którego remont planowany jest jeszcze w tym roku. Ma się on rozpocząć od IV piętra, gdzie ulokowanych jest kilka wydziałów. Rzecznik burmistrza, Daniel Wachowski twierdzi, że znajdą one tymczasową siedzibę właśnie na I piętrze, a później zostaną przeniesione wydziały z kolejnych remontowanych pięter. Docelowo pomieszczenia po Urzędzie Gminy w całości zagospodaruje miasto, rzecznik zdemontował tym samym krążące informacje, że UM odda wolne pomieszczenia pod wynajem.

(SOS)



Sochaczewianin Roku 2005



Jerzy Krupa - 1998 **Marek Stępowski** - 1999 **Mieczysław Nowacki** - 2000 **Mirosław Szczepanowski** - 2001 **Jolanta Popiołek** - 2002 **Janusz Piechna** - 2003 **Mirosław Orliński** - 2004 **Sochaczewianin Roku 2005** ?

NOMINOWANI

To ostatni kupon w tegorocznym, ósmym już, plebiscycie. Ostatnia możliwość, by oddać głos na swego faworyta, a jednocześnie zyskać szansę na interesujące nagrody, które jak zwykle rozlosujemy spośród nadesłanych kuponów.

Już za kilka dni zbierze się kapituła złożona z Sochaczewian Roku lat ubiegłych, która otworzy zaplombowaną urnę i policzy wszystkie głosy. Zaś w środę, 29 marca o godz. 18.00 spotkamy się w sali koncertowej sochaczewskiej Szkoły Muzycznej, by poznać laureata. Uroczystość ta będzie miała charakter towarzyskiego spotkania, na którym jak zwykle nie zabraknie występów artystów, lampki wina i tradycyjnego tortu, którym dzielić będzie laureat. Już dziś wszystkich czytelników serdecznie zapraszamy.

Redakcja



Tadeusz Szymańczak **Jolanta Kawczyńska** **Sławomir Szadkowski** **Jan Cebrzyński**
Władysław Dudziński **Bronisław Gawrylczyk** **Szymon Szymański** **Marek Olechowski**

KUPON

Zgłaszam do tytułu Sochaczewianina Roku 2005

.....

.....

Imię i nazwisko zgłaszającego:

Adres



Marek Tekliński **Kazimierz Kubiak** **Robert Stępień**

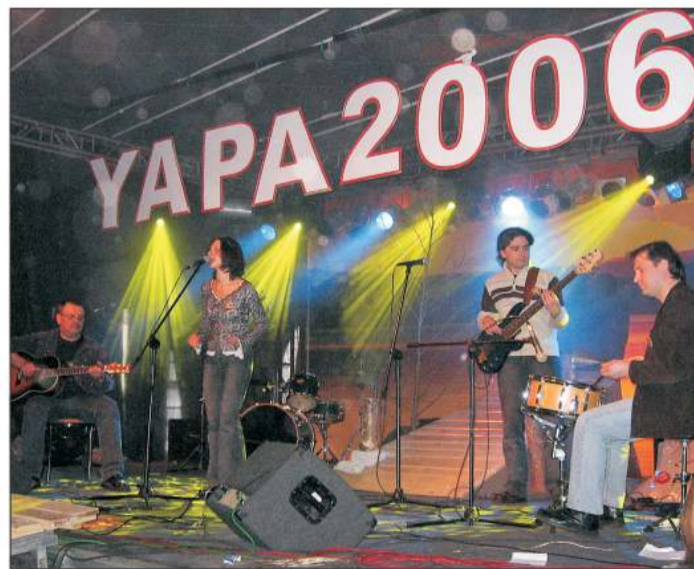
XXXI Ogólnopolski Studencki Przegląd Piosenki Turystycznej YAPA 2006

Wygrali YAPĘ

Teresiński Ośrodek Kultury po raz kolejny ma wielki powód do dumy! "Zespół o Wdzięcznej Nazwie" - na co dzień współpracujący z Ośrodkiem postanowił tym razem zmierzyć się z szeroko pojętą piosenką turystyczną.

W dniach 10-12 marca zespół wziął udział w jednej z największych imprez w Polsce propagujących ten rodzaj

Lewicki - gitara akustyczna, Sławek Wódka - gitara basowa, śpiew, Mariusz Latoszewski - instrumenty perkusyjne - ponownie udowodniła, że jest zespołem nietuzinkowym w naszym regionie. Od lat z powodzeniem występuje z koncertami szantowymi w całej Polsce, ale jak się okazuje nie tylko ten rodzaj muzyki jest jego domeną.



muzyki - YAPA 2006. Po wstępnych kwalifikacjach, w których wzięło udział ponad 50 zespołów, organizatorzy YAPY na podstawie karty zgłoszenia i przesłanej płyty CD zaprosili 23 wykonawców - wśród nich znalazł się "Zespół o Wdzięcznej Nazwie".

W sobotę 11 marca, w godzinach południowych piosenkami własnego autorstwa "Zespół o Wdzięcznej Nazwie" wyśpiewał I nagrodę.

Teresińska kapela w składzie: Joanna Kwiatkowska - śpiew, flet poprzeczny, Leszek

Zespół, grający na co dzień piosenkę miłą i przyjemną dla ucha, o lekkim zasoleniu i niewątpliwym odcieniu morza, potrafił z powodzeniem „uwieść” innego rodzaju jurorów i publiczność!

Po ostatnim wydarzeniu "Zespół o Wdzięcznej Nazwie" ma w planach rozszerzenie repertuaru o piosenkę niekoniecznie żeglarską, ale z wartościowym tekstem i autorską muzyką.

Mariusz Cieśniewski

TOK
Więcej o YAPIE 2006 na www.yapa.art.pl

Uroczystość w "Jagiellonce"

stości. Wręczenie sztandaru odbyło się w obecności pocztów sztandarowych innych szkół. Zgromadzeni tego dnia w sali gimnastycznej Gimnazjum mieli okazję uczestniczyć nie tylko w części oficjalnej. W programie znalazło się również przedstawienie pt. "Krzyże i miecze", w którym uczniowie, ubrani w stroje z epoki, przenieśli gości w czasy Władysława Jagiełły. Wspaniałe kostiumy, pokazy walki, wzbudziły podziw zebranych, którzy wykonawcom i autorom programu artystycznego oraz dyrektor Lucynie Tępczyk nie szczędzili słów uznania. "Gratuluję uczniom i całej radzie pedagogicznej, wyrażając jednocześnie nadzieję, że szkoła będzie stale wzbogacać się w nowe wartości ku zaspokojeniu potrzeb zarówno jej pracowników, jak i wychowanków" - mówił burmistrz Bogumił Czubacki, składając gratulacje na ręce pani dyrektor.



Setki gości zgromadziła ubiegłotygodniowa uroczystość oficjalnego nadania Gimnazjum nr 2 imienia króla Władysława Jagiełły i wręczenia nowego sztandaru. Oprócz władz miejskich z burmistrzem Bogumiłem Czubackim na czele oraz władz powiatowych, reprezentowanych przez starostę Józefa Gołębiowskiego, do szkoły zawitali dyrektorzy niemalże wszystkich sochaczewskich placówek oświatowych, poczynając od przedszkoli, a na szkołach ponadgimnazjalnych kończąc. W imprezie uczestniczyły również dwie parlamentarzystki - była senator Jolanta Popiołek i obecna poseł Jolanta Szymanek-Deresz, radni miejscy, powiatowi, sponsorzy. Na poniedziałkowej uroczystości nie mogło oczywiście zabraknąć i nie zabrakło uczniów, ro-

MARTYNA MIKULSKA

dziców, nauczycieli i pracowników szkoły, którzy wnieśli wspólny wkład w wybór patrona. "Ten dzień jest dla nas dniem szczególnym i cieszę się, że razem z państwem młodzież i pracownicy naszej szkoły mogą przeżywać to ważne wydarzenie. Mam nadzieję, że po-

zostanie ono na długo również w państwa pamięci" - mówiła dyrektor szkoły, Lucyna Tępczyk.

Przybijanie gwoździ do nowego sztandaru i przekazanie go uczniom to jeden z najważniejszych punktów uroczy-

Szkoła ma już nowe imię, a, jak mówił starosta Józef Gołębiowski, wydarzenie to uwiecznione zostanie w codziennym życiu, bo Gimnazjum będzie z pewnością od teraz nazywane "Jagiellonką". (m)

Rysunki studentów w MOK-u

W piątkowe popołudnie 10 marca do galerii Miejskiego Ośrodka Kultury w Chodakowie zawitaly prace rysunkowe studentów wydziału artystycznego warszawskiej Szkoły Wyższej Rzemiosł Artystycznych z pracowni art. plastyk Iny Powązka.

Na otwarciu wystawy nie mogło zabraknąć przedstawicieli SWRA - dziekana dr. Wojciecha Włodarczyka, wybitnego historyka sztuki, (był moim promotorem pracy teoretycznej z historii sztuki w ASP w Warszawie do dyplomu z Malarstwa w 2002), studentek, a także zaproszonych gości, m.in. nauczycieli oraz zainteresowanych poznaniem charakteru tej uczelni.

Ciekawostką są egzaminy, np. z malarstwa i rysunku, które odbywają się w placówkach, do których uczęszczają kandydaci. Powoduje to pewien komfort miejsca, złe samopo-

czucie podczas egzaminu znika. Oprócz wystawy prac można było także obejrzeć zdjęciową

prezentację osiągnięć uczelni i internetową stronę www.swra.prv.pl, do której oglądania zachęcam.

Uczelnia, od momentu tej wystawy, rozpoczęła swoją au-

toprezentację w różnych placówkach kulturalnych Mazowsza.

Marcin Hugo-Bader



MARCIN HUGO-BADER

Ma być bezpiecznie

W policji trwa przegląd kadr. Po zmianach na stanowiskach komendantów wojewódzkich, przyszedł czas na komendy powiatowe. Do 31 marca zostanie oceniona przydatność komendantów powiatowych, w tym także sochaczewskiego. Ocenie podlegają wyniki osiągnięte przez jednostkę, współpraca z samorządami i mieszkańcami, ale też wiek kadry kierowniczej, bo, jak słyszymy, teraz stawia się na młodych ludzi w służbie.

KPP w Sochaczewie od połowy 2001 roku dowodzi insp. Krzysztof Lubiński. Komendant ma 57 lat, z czego 35 przepracował w policji. Mieszka w Płocku i codziennie dojeżdża do pracy. Czy zostanie na stanowisku? Próbowałem się przyjrzeć wynikom sochaczewskiej komendy.

Dla nas najważniejsze są przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu ludzi, a więc zabójstwa, rozboje, zgwałcenia oraz przeciwko mieniu, czyli kradzieże i włamania - mówi inspektor Lubiński. Od razu przyznaje jednak, że w 2005 roku wykrywalność w tych kategoriach przestępstw nieco spadła. Być może stało się tak dlatego, że w 2004r. bardzo podnieśliśmy poprzeczkę. Mielśmy taką wykrywalność, która uplasowała nas na 6 pozycji w województwie - mówi komendant. - To musi kiedyś skutkować małym spadkiem. Poza tym mieliśmy w komendzie trochę ruchów kadrowych, pracę rozpoczęło kilku młodych ludzi po szkołach. Z nich w przyszłości będą świetni policjanci, ale może ten okres zmian kadrowych trochę zaważył na wynikach - dodaje insp. Lubiński.

Wykrywalność w 2005 roku osiągnęła poziom 64,2 proc., w sprawach kryminalnych 45,7. To rzeczywiście kilka punktów procentowych mniej niż w 2004. Mimo spadku wykrywalności, zmniejszyła się w ubiegłym roku ilość przestępstw, także tych najcięższych. Nie było np. żadnego zabójstwa na terenie naszego powiatu. Bardzo się cieszę, że od 2001r., kiedy objąłem stanowisko komendanta, przestępczość sukcesywnie spada - mówi komendant Lubiński. - W 2001 roku odnotowaliśmy sporo ponad 1900 przestępstw, dzisiaj mamy ich niecałe 1600. Jest to duża zasługa prewencji, tego, że zapobiegamy przestępstwom i niechęcemy do ich popełniania. Dużą rolę odgrywa tu pomoc samorządów, w tym wypadku burmistrza i rady miejskiej, w finansowaniu dodatkowych patroli. Do pełnienia służby na ulicach Sochaczewa przyjeżdżały też patrole z komendy wojewódzkiej. I co ważne, były to patrole piesze. Widok policjantów na ulicach bardzo dobrze wpływa na poprawę bezpieczeństwa.

I statystyka odzwierciedla tę poprawę. Coraz rzadziej zdarzają się najpoważniejsze przestępstwa, może z wyjątkiem kradzieży samochodów na tzw. stłuczkę. Ale, jak wyjaśnia komendant, są to działania grup przestępczych spoza Sochaczewa i jedną z nich "rozlicza" już policja warszawska. W zakresie prewencji sochaczewska komenda znalazła się na 5 pozycji w województwie. Wysoko oceniono wykorzystanie służb patrolowych, ilości nałożonych mandatów porządkowych, np. za picie alkoholu w miejscach publicznych oraz mandaty za niebezpieczne wykroczenia w ruchu drogowym.



Plagą w naszym mieście stały się natomiast rozboje, których dokonują najczęściej młodzi ludzie napadający na kobiety i wyrwywający im torebki. I to mnie bardzo boli - mówi komendant Lubiński. - Zwłaszcza, że ofiarami padają starsze osoby albo kobiety. Jak mam odprawy z policjantami, to stawiam im to za punkt honoru. Mówię, że sprawę mają traktować tak, jakby to ich żony albo matki były ofiarami takich bandziorów. I tak się rzeczywiście stało. Matki dwóch policjantów zostały napadnięte w ten sam sposób.

Problem nasilił się w 2005 roku, wtedy też udało się zatrzymać jedną grupę, ale w jej miejsce pojawiła się następna. Z tą drugą grupą to tylko kwestia czasu, myślę, że wkrótce mieszkańcy usłyszą o jej rozpracowaniu, bo w Sochaczewie ma być bezpiecznie - mówi wzburzony komendant.

Pytamy przy okazji o nierozwiązaną dotychczas sprawę napadu na bank przy ulicy Pokoju. Dla policji to też ważna i prestiżowa sprawa, pracuje nad nią wielu funkcjonariuszy. Sporządziliśmy portret pamięciowy jednego ze sprawców, bo nam też zależy na tym, żeby takie przestępstwa nie uchodziły płazem. Nie chcemy przecież, żeby jacyś młodzi bandyci banki nam okradali - słyszymy w odpowiedzi. Komendant apeluje jednak o lepsze zabezpieczenie banków i różnych instytucji. Przypomina także, jak bardzo przydałby się w takich wypadkach monitoring miasta. Kamera w okolicach rynku mogłaby zdecydowanie pomóc w ustaleniu sprawców i trasy ich ucieczki.

Kiedy rozmawiamy o innych kategoriach przestępstw, na czoło wysuwają się kradzieże, których w 2005r. było blisko 500, ale dodać trzeba, że spadła kradzież samochodów (do ok. 80). A jeszcze w 2001 roku odnotowano 165 tego typu przestępstw. Zarejestrowano też 360 włamań, ale ich liczba również w ciągu 5 lat zmniejszyła się o połowę.

Inspektor Lubiński mówi, że sprzymierzeńcem policji w walce z przestępczością byłby rozwój gospodarczy i spadek bezrobocia. Wiele spośród ostatnich kategorii przestępstw wynika z biedy, chęci zarobienia paru złotych, tak jak w przypadkach kradzieży złomu czy włamań na działki. I mimo że nad bezpieczeństwem mieszkańców powiatu czuwa 150 funkcjonariuszy, nie są oni w stanie, jak twierdzi komendant, uchronić wszystkich przed niebezpieczeństwem.

Nam wydaje się jednak, że Sochaczew stał się bezpieczniejszym miastem. Pytanie tylko, czy to już stała tendencja, czy chwilowy wynik działań policji.

Jolanta Śmielak-Sosnowska



Jeszcze o Orkiestrze

W środę, 8 marca w całym kraju odbyły się konferencje prasowe sztabów uczestniczących w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Takie spotkanie z prasą zorganizował również sochaczewski hufiec ZHP.

Akcja rozliczona

Komendant Krzysztof Wasilewski zaprezentował rozliczenie akcji. Jedno, z licytacji złoto-srebrnego medalu, który trafił w tym roku do właściciela firmy "Ella", Bronisława Gawrylczuka. Przypomnijmy, że licytacja zakończyła się w lokalnym radiu Fama kwotą 12 tys. zł, ale nabywca medalu, już po licytacji, "dorzucił" do niego jeszcze 3 tysiące, w związku z czym medal osiągnął wartość 15 tys. Krzysztof Wasilewski, dziękując licytującemu dodał, że dobrym duchem Orkiestry jest Andrzej Bałdyga, szef firmy "Lamela", który co roku bierze udział w licytacji, choć nie zawsze wygrywa. Pozostałe gadzety wystawione na licytację w radiu przyniosły dochód blisko 4 tys. zł, a łączna kwota uzbierana przez hufcowy sztab wyniosła 75.009, nie licząc obcej waluty i biżuterii, która została oddzielnie wyszczególniona w sprawozdaniu.



Wielkie dzięki

Komendant Wasilewski prosił, aby obecni na konferencji przedstawiciele mediów przekazali gorące podziękowania wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wspomogli Orkiestrę. Nie sposób wymienić tu wszystkich, bo jedni zbierali pieniądze podczas kwesty ulicznej, inni organizowali transport, jeszcze inni przygotowywali posiłki dla wolontariuszy, przynosili do hufca ciasto, herbatę, kanapki. Szkoły, placówki kultury, puby zbierały fundusze na dyskotekach, aukcjach, koncertach. No i mnóstwo mieszkańców wspomogło datkami XIV Finał. Na powodzenie WOSP pracował więc wielki sztab ludzi dobrej woli, wśród nich media, które w środę uhonorowały specjalnymi dyplomami. Krzysztof Wasilewski podkreślał też przychylność władz. W tym roku Fundacja Jurka Owsiaka zebrała ponad 30 mln zł, w tej kwocie jest też wkład naszego miasta, powiatu i gminy Kampinos, która od kilku lat gra z sochaczewskim sztabem.

Orkiestra to nie tylko granie

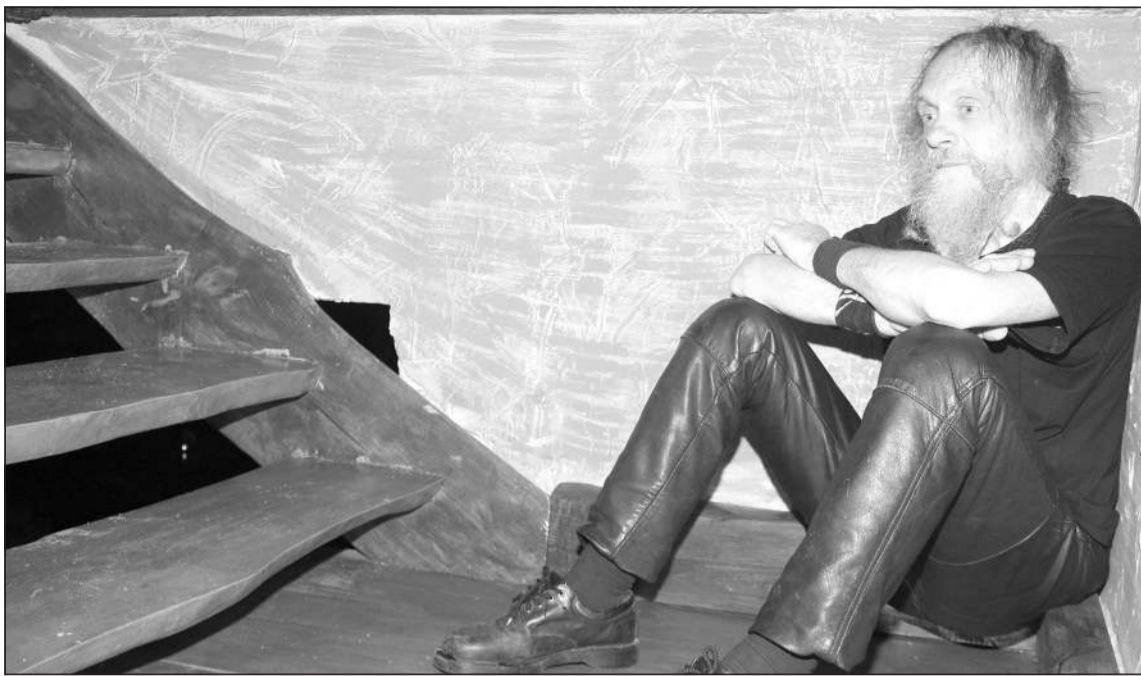
Zebrane pieniądze umożliwiają realizację wielu programów medycznych, w tym czterech podstawowych. WOSP finansuje badania słuchu wszystkim noworodkom w Polsce oraz badania i leczenie wzroku u wcześniaków. Fundacja kupuje pompy insulinowe dla dzieci chorych na cukrzycę, wprowadza także światowe metody ratowania bezdechu u noworodków.

W tym roku dodatkowo wprowadzony został nowy program ph. "Ratujemy i uczymy ratować". Ma on na celu nauczyć udzielania pierwszej pomocy. Jak wyjaśniał Krzysztof Wasilewski, Fundacja, korzystając z norweskich wzorów, chce w ciągu 2 lat objąć programem 800 tys. dzieci z kl. I-III. W Norwegii już tak małe dzieci uczą się udzielać pierwszej pomocy i przynosi to bardzo dobre efekty. Program ten od kwietnia pilotażowo realizować będą woj. podlaskie i dolnośląskie oraz powiat sochaczewski. Komendant hufca rozmawiał już ze wszystkimi dyrektorami szkół podstawowych na terenie powiatu i gminy Kampinos. Mają oni delegować po 2 nauczycieli na szkolenie, które u nas odbędzie się w dniach 19-20 kwietnia. Pedagodzy będą później szkolić swoich uczniów w zakresie sztucznego oddychania, umiejętności powiadomiania odpowiednich służb w wypadku różnych zagrożeń.

Obecni na konferencji harcerze opowiadali o swoich doświadczeniach w zdobywaniu wiedzy ratowniczej i zastosowaniu jej później w różnych sytuacjach, dużych masowych imprezach jak Przystanek Woodstock, czy np. pielgrzymkach papieskich, gdzie tworzyli tzw. biały patrol. Młodzi ludzie zachęcali do zdobywania tej ważnej umiejętności, dzięki której możemy uratować czyjeś życie.

Jolanta Sosnowska

MUZYCZNA WIOSNA KOMENDARKA



Koncerty Władysława Komendarka są naprawdę niepowtarzalne. Ten sochaczewski artysta zawsze zaskakuje, jego eklektyczny styl pozwala mu na swobodne poruszanie się po różnych odmianach współczesnej muzyki: rock, elektronika, ambient, blues czy jazz.

Każdy występ publiczny Władysława Komendarka jest wydarzeniem, które zapamiętuje się na długo i tak powinno być też tym razem. Ostatni koncert odbył się grubo ponad rok temu i wreszcie nadarzyła się niebawoma okazja.

Dzięki uprzejmości właściciela pizzerii "Staromiejska" - pana Tomasza Kozłowskiego, wysłuchamy i obejrzymy na żywo spektakularny koncert Władysława Komendarka. Pan Tomasz nie ukrywa, że jego lokal świetnie nadaje się na organizowanie tego typu imprez muzycznych. Lokal posiada doskonałe warunki i niepowtarzalny klimat. Jest dużo przestrzeni, wysoki strop, który może stworzyć dobrą akustykę. Mam nadzieję, że "Staromiejska" zaprezentuje się jako miejsce w Sochaczewie, gdzie będzie można posłuchać dobrej muzyki na żywo.

Włodek Komendarek zaprezentuje utwory, które spodoba się każdemu bez względu na wiek i upodobania muzyczne. Tym bardziej, że zbliża się dużymi krokami nowa płyta i na pewno usłyszymy premierowe wykonanie nowych utworów. Warto dodać, że muzyka zostanie połączona z grą światła laserowych, które świetnie wkomponują się w charakter tego miejsca.

Już teraz, w imieniu artysty, zapraszam serdecznie na cykl koncertów Władysława, które rozpoczną się pod koniec marca i miejmy nadzieję, że zapoczątkują nowy rozdział w wydarzeniach kulturalnych Sochaczewa.

Pierwszy z nich odbędzie się 24 marca o godz. 19.00 w "Staromiejskiej" przy ul. Partyzantów 4 w Sochaczewie. Wstęp wolny.

Władysław Komendarek zasiądzie też przy fortepianie, co będzie pewną nowością, w klasycznym jazzowym repertuarze, podczas ceremonii ogłoszenia wyników i wręczenia tytułu "Sochaczewianina Roku 2005" w plebiscycie organizowanym przez redakcję "Ziemi Sochaczewskiej". Uroczystość odbędzie się w sali koncertowej sochaczewskiej Szkoły Muzycznej w

środe, 29 marca o godz. 18.00. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy. Wstęp wolny.

Natomiast wcześniej, bo 18 marca od godz. 21.00 do 5.00 rano trwać będzie w szczecińskim klubie Closed impreza muzyczna, której jednym z głównych bohaterów będzie również Władysław Komendarek. A tak wydarzenie to na stronach internetowych zapowiadają organizatorzy:

"Podczas tej sobotniej imprezy klub Closed zamieni się w jedną wielką świątynię, w której jej muzycy szamani będą wprowadzać klimat znany ze starożytnych legend oraz antycznych opowieści. Jednym z tych głównych prowadzących będzie Władysław Komendarek, postać niezaprzeczalnie wiele zasłużona dla rozwoju polskiej muzyki elektronicznej. Prawdziwy artysta, który swobodnie i płynnie porusza się pomiędzy muzyką ambient, etno, rock, techno czy trance. Wystąpi on na żywo w towarzystwie jego odautorskich wizualizacji - gier światła laserowych, które połączone z muzyką tworzą niesamowity klimat."

NIEROB

Kameraliści z Sochaczewa

W dniu 25.02.2006r. w PSM I i II st. w Sochaczewie odbyła się IV edycja Sochaczewskich Spotkań Kameralnych. Przewodniczącą Jury była profesor Maria Szmyd-Dormus z Krakowa, członkami - prof. Magdalena Szczepanowska, prof. Andrzej Zieliński, starszy wykładowca Ryszard Bałauszko, wykładowca Hanna Turonek - Warszawa.

Laureatami nagród w IV edycji Sochaczewskich Spotkań Kameralnych są uczniowie PSM I i II st. im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie. Duet fortepianowy Konrad i Aleksander Krawczyk zajęli II miejsce w I grupie wiekowej. Konrad i Aleksander są uczniami p. Agnieszki Hejduk-Domańskiej. Trio klarnetowe w składzie: Adam Przybyłek, Magda Bednarska, Kamil Kęska przygotowane przez p. Mariusza Sowę zdobyło III miejsce w II grupie wiekowej.

Cieszymy się bardzo z sukcesów naszych uczniów, życząc dalszych tak wspaniałych osiągnięć. Gratulujemy również nauczycielom, którzy przygotowali swoich podopiecznych.

Sekretarz przesłuchań
Marita Uhlig

Janko Muzykant po raz szósty

W piątek, 17 marca w sochaczewskiej Państwowej Szkole Muzycznej odbędzie się VI edycja przesłuchań skrzypcowych "Janko Muzykant". Przewodniczącą Jury jest profesor Magdalena Szczepanowska, członkami dr hab. Sławomir Tomasiak i dr Ewa Mikołajczyk-Kowar.

W VI edycji przesłuchań skrzypcowych "Janko Muzykant" weźmie udział ponad 50 uczestników, którzy przyjadą do naszej szkoły z całej Polski: Gdańska, Radomia, Płońska, Oświęcimia, Katowic, Będzina, Poznania, Jaworzna, Dąbrowy Górniczej, Warszawy... Naszą szkołę muzyczną reprezentować będą uczennice: Patrycja Kowalska - ucząca się w klasie skrzypiec p. Marity Uhlig oraz Anna Szymańska - ucząca się w klasie skrzypiec p. Małgorzaty Zalewskiej. Patronat nad przesłuchaniami objął przewodniczący Rady Miasta Maciej Małecki oraz Fundacja na Rzecz Kultury Powiatu Sochaczewskiego Zofii Bernackiej.

Pierwsi uczestnicy rozpoczną swoje prezentacje już o godz. 9.00, a ostatni zagrają po godz. 17.00. Przewidywana godzina rozpoczęcia Koncertu Laureatów to 18.30.

Wszystkie prezentacje, jak również Koncert Laureatów, odbędą się w sali koncertowej PSM w Sochaczewie przy ul. Głowackiego 2.

Serdecznie zaprasza w imieniu Dyrekcji PSM I i II st. w Sochaczewie

sekretarz przesłuchań
Marita Uhlig



BOGUSŁAW KWIATKOWSKI

(60)

DZIEJE SOCHACZEWA®

W okresie przynależności do Księstwa Mazowieckiego (1202-1476)

Wartość historyczna tego przekazu źródłowego jest dyskusyjna. Pojawia się bowiem wątpliwość czy książę Bolesław Krzywousty rzeczywiście zmarł w Sochaczewie? Wspomniany rękopis pochodzi z klasztoru norbertanów lub premonstrantów w Witowie pod Piotrkowem. Opactwo powstało przed 1179 rokiem, być może w niewiele lat po śmierci Bolesława Krzywoustego. Jego założyciel, Wit z Chotela herbu Janina, będąc w latach 1179-1206 biskupem płockim założył później również filię opactwa witowskiego w Płocku. W ten sposób między opactwem znajdującym się w Witowie a grodem w Płocku, w którym przez ponad dwadzieścia lat mieszkał Wit, istniały prawdopodobnie ścisłe powiązania.

Można zatem przypuszczać, że tradycyjny przekaz ustny, czy też zapis o śmierci księcia Bolesława Krzywoustego w Sochaczewie i pogrzebie w Płocku przechowywane były w obu miejscowościach, a w XV wieku jakiś zakonny scribe zapisał tę ważną informację w "Roczniku Świętokrzyskim". Źródła sprzed XV wieku, m.in. "Rocznik Płocki", które o miejscu śmierci Bolesława Krzywoustego



prawdopodobnie mówiły, nie zachowały się niestety do naszych czasów. Pożary oraz najazdy obcych wojsk bezpowrotnie je zniszczyły.

"Kodeks Sochaczewski Rocznika Świętokrzyskiego Nowego" jest jedynym zachowanym dokumentem, który wymienia miejsce śmierci Bolesława Krzywoustego. Ale czy dokument ów jest wiarygodnym źródłem historycznym, skoro opowiada o wydarzeniach z 1138 roku w ponad trzy wieki później.

O miejscu śmierci księcia możemy również pośrednio wnioskować ze słów piętnastowiecznego dziejopisarza Jana Długosza (1415

- 1480), który pisał, że kiedy książę życie zakończył, ciało jego zostało przewiezione do Płocka, i tam z należną czcią pochowane obok prochów ojca. Stwierdzenie Długosza, że ciało Bolesława Krzywoustego po śmierci przewieziono do Płocka, może oznaczać śmierć księcia nie w tym ostatnim grodzie, lecz w innym miejscu. Mogło się to zatem stać w Sochaczewie.

W okresie swojego panowania Bolesław Krzywousty mógł wielokrotnie tu przebywać. Słabość aparatu ówczesnej władzy wymagała nieustannych objazdów państwa, czy to w celu nadzorowania spraw administracyjnych, czy też ze względów aprowizacyjnych. Ruchome centrum państwa było tam, gdzie akurat przebywał panujący. Istotnym powodem takiej organizacji państwa wczesnopiastowskiego było równomierne rozłożenie ciężaru utrzymania dworu między wszystkie prowincje.

Prawdopodobnie w 1138 roku Bolesław Krzywousty znalazł się w Sochaczewie, miejscu położonym niezbyt daleko od Płocka, aby w tutejszych puszcach zająć się ulubionymi łowami na grubego zwierzca. Niestety, zaskoczyła go nagle śmiertelna choroba. W tej sytuacji umieszczono księcia u sochaczewskich benedyktynów, gdzie zakończył życie wśród rodziny i dostojników dworskich, takich jak wojewoda Wszebów, Piotr Włostowic, Degno, czy Odolan. Po stwierdzeniu zgonu zwłoki księcia przewieziono do Płocka. Tam ówczesny biskup Aleksander z Malonne (1129-1156), koło Namur, urządził mu pogrzeb i pochował w budowanej przez siebie katedrze.

JUDO

Braterski impas

We Wrocławiu (sobota, 11.03) odbył się Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny Juniorów. Bracia Kurkiewicz startowali w kategorii 73 kg. Niestety, w tym przypadku jeden z nich musiał przegrać - Jakub był pierwszy, a Piotrek trzeci. Jedynym wyjściem z tej kłopotliwej sytuacji jest zmiana kategorii wagowej przez jednego z braci.

SNOWBOARD

XII Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Zimowych "Dolny Śląsk 2006"

Cepry tyż zjeżdżają

Sochaczewianin, Jan Urbański to "cepra pełną gębą". Nie przeszkodziło to jednak temu młodzieńcowi odegrać jedną z głównych ról w snowboardowym slalomie równoległym. Ósme miejsce Janka (jest zawodnikiem WTW Warszawa) to niezłe jak na "nizinnego deskarza" osiągnięcie. Przypomnę, że w zeszłym roku Jan Urbański zdobył złoty medal OOM w snow-crossie.

TENIS STOŁOWY

I liga kobiet

Chiński syndrom



Sobotni mecz miał kolosalne znaczenie dla SKTS-u, gdyż TYLKO zwycięstwo dawało szansę na awans do ekstrakligi. Niestety sochaczewianki minimalnie przegrały i marzenia o awansie muszą przełożyć o rok.



LUKS Stawiguda - Orkan Sochaczew 6:4

punkty: I.Kuszaj(1), M.Przybylska(1), M.Feliks-Regulska(1), Gawrylczyk/Feliks(1)

Do stanu 3:3 gra była bardzo wyrównana. Następnie swoje pojedynki wygrały Rui i Kosińska. W tym momencie mógł paść co najwyżej remis, który i tak nie satysfakcjonował naszych zawodniczek. Dwa ostatnie pojedynki na remis i LUKS może szykować się do meczów barażowych.

Wyniki poszczególnych spotkań:

D.Rui Fang - M.Feliks-Regulska 3:0

B.Kosińska - M.Przybylska 1:3

K.Szadkowska - I.Kuszaj 0:3

D.Dąbrowska - N.Gawrylczyk 3:2

Rui/Dąbrowska - Kuszaj/Przybylska 3:1

Szadkowska/Kosińska - Feliks/Gawrylczyk 1:3

D.Rui Fang - I.Kuszaj 3:2

B.Kosińska - N.Gawrylczyk 3:1

K.Szadkowska - Feliks-Regulska 1:3

D.Dąbrowska - M.Przybylska 3:0

Wyniki pozostałych spotkań XI kolejki:

Gorzovia - IKTS Inowrocław 7:3

Stella Gniezno - Spójnia Warszawa 8:2

GLKS Nadarzyn II - MRKS Gdańsk 8:2

Tabela po XI kolejkach:

1.LUKS Stawiguda	23	87-43
2.Gorzovia Gorzów	19	87-43
3.SKTS Sochaczew	19	84-46
4.Stella Gniezno	15	76-54
5.GLKS Nadarzyn II	13	72-59
6.IKTS Inowrocław	13	70-60
7.Spójnia Warszawa	2	24-106
8.MRKS Gdańsk	0	21-109

Miejsca rankingowe zawodniczek SKTS:

Gra pojedyncza

6.Iwona Kuszaj	51	17-9	58-36
8.Milena Feliks-Regulska	46	19-7	62-35
10.Małgorzata Przybylska	40	17-9	59-35
19.Natalia Gawrylczyk	24	12-14	47-55

*poszczególne liczby oznaczają ilość: punktów rankingowych, wygranych meczów, przegranych meczów, wygranych setów, przegranych setów;

Gra podwójna

4.Gawrylczyk/Feliks	10-3	34-19
5.Przybylska/Kuszaj	9-4	33-19

*poszczególne liczby oznaczają ilość: wygranych meczów, przegranych meczów, wygranych setów, przegranych setów;

PIŁKA NOŻNA

Sparing zamiast MLS-u

Mszczonowianka Mszczonów - Orkan Sochaczew 2:0 (1:0)

Bogaty jest "sezon sparingowy" piłkarskiej drużyny Orkana. W czwartek (09.03) wyjechała do Mszczonowa na mecz z tamtejszą drużyną. Przed przerwą lekką przewagę posiadali gospodarze, którzy udokumentowali ją strzeleciem gola. W drugiej połowie gra się wyrównała, a nasi futboliści stworzyli dwie dobre sytuacje bramkowe. Kto sam nie strzela ... to traci gole.

Gospodarze wykorzystali błąd obrony, piłka wpadła do siatki i wynik meczu został ustalony.

Utrata Pawłowice - Orkan Sochaczew 0:4 (0:1)

gole: M.Trzos (3), P.Adamczewski

W sobotę (11.03) seniorzy Orkana wyjechali do Pawłowic na sparing z tamtejszą Utratą. Już w 2' gola strzelił Piotr Adamczewski. Po przerwie hat-trickiem popisał się Marcin Trzos, który celnie trafiał do bramki w 50, 58 i 74

minucie. Nie było to jednak tak jednostronne spotkanie na jakie wskazuje wynik. Gospodarze groźnie (choć nieskutecznie) kontratakowali. Efektem były dwa rzuty karne, nie wykorzystane jednak przez piłkarzy Utraty. W meczu tym trener Grzybowski sprawdził formę 17-stu zawodników (nie zagrał tym razem Sabalski i Różycki). Rozgrywki ligowe miały się rozpocząć w najbliższy weekend, jednak zły stan boisk spowodował, że MOZPN przełożył I kolejkę. Dla Orkana nie będzie to wolny termin. W sobotę (18.03, godz. 15.30) na mecz sparingowy przyjeżdża do Sochaczewa Błonianka.

nich minutach meczu. W pierwszej połowie w bramce gości wystąpił nasz golkeeper - Łukasz Kamiński, który kilkakrotnie uchronił gości przed utratą gola.

Orkan Sochaczew - Mazovia Rawa Mazowiecka 4:2 (2:1)

gole: D.Paruszewski, B.Walewski, D.Bieguszewski, M.Leszczyczyński (z rzutu karnego)

W sobotę (11.03) nasi juniorzy podejmowali rawską Mazovię. Towarzyski mecz był zacięty i stał na niezłym poziomie. Kilka minut po przerwie brutalnie sfalowany został Przemysław Kubisz, który samodzielnie wymierzył rywalowi sprawiedliwość. Na boisku przez chwilę zapanował zamęt. Na szczęście sędzia Łukasz Trawiński "własnoręcznie rozpedził towarzystwo", a współwinni solidarnie obejrżeli czerwoną kartkę. Trzeciego gola strzelił Daniel Bieguszewski, który sprytnie przetrzasnął bramkarza gości. Ostatnie dwa celne trafienia to efekt rzutów karnych. Pierwszego strzelili goście, a drugiego Marcin Leszczyczyński.

Młodzieżowe igraszki na śniegu

Rozpoczęcie rundy wiosennej oddała się, więc młodsi piłkarze szukają formy w sparingowych meczach na śniegu lub biorąc udział w turniejach halowych.

Orkan Sochaczew rocznik 1990

Orkan Sochaczew - M&M Unia 97 Sochaczew 3:2 (0:1)

M.Wójcik, J.Lewandowski, A.Dąbrowski - M.Orliński, gol samobójczy

Orkan Sochaczew - Mazovia Rawa Mazowiecka 2:7 (0:1)

gole: Ł.Wróblewski (z rzutu karnego), A.Dąbrowski

rocznik 1992

Unia Skierniewice - Orkan Sochaczew 2:5 (1:3)

gole: S.Skowron(3), K.Sałata, D.Winnicki

Bzura Chodaków

Biało-zieloni wzięli udział w I Turnieju Halowej Piłki Nożnej o Puchar Marszałka Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Grano systemem "każdy z każdym". Bzura ostatecznie zajęła IV miejsce.

UKS M&M Unia 97 Sochaczew rocznik 1991

Pelikan Łowicz - M&M Unia 97 Sochaczew 1:2 (0:0)

gole: Ł.Kwiatkowski, P.Chmielak

rocznik 1992

Pelikan Łowicz - M&M Unia 97 Sochaczew 2:2 (1:2)

gole: A.Binienda(2)

rocznik 1993

Unia Skierniewice - M&M Unia 97 Sochaczew 0:1 (0:1)

gol: T.Łagoda

rocznik 1995

Najmłodsi "Unicy" wystartowali w turnieju halowym rozegranym w Piasecznie. Drugie miejsce, to na pewno sukces tej drużyny.

KOLARSTWO EXTREMALNE

Superliga w Sochaczewie



Kolarze ekstremalni rozpoczęli wreszcie sezon. W sobotę (04.03) w Kamińsku (na stoku narciarskim) odbyła się pierwsza impreza z cyklu "Superliga 2006". Sochaczew reprezentował Hubert Dębski. Nasz ekstremalny na treningu skrzył kolano, pokazał hart ducha i do końca walczył z rywalami oraz trudnym, grząskim i zaśnieżonym torem. Ostatecznie sklasyfikowany został na miejscach 16-32. Jak poinformowali mnie sochaczewscy ekstremalni, w Socho powstanie

tor do 4-crossu (będzie wreszcie miejsce do treningu), na którym 10 czerwca bieżącego roku zostaną rozegrane zawody Superligi. Ekstremalni już dzisiaj zapraszają na tę emocjonującą imprezę.

Ostateczna kolejność I zawodów "Superligi 2006":

- 1.Filip Banaszak
- 2.Piotr Solariski
- 3.Michał Kollbek
- 16-32.Hubert Dębski

Strzały znikąd



Drużyna juniorów sochaczewskiego Orkana w poprzednim tygodniu rozegrała dwa mecze towarzyskie.

Orkan Sochaczew (rocznik 1987) - Tajfun Brochów (seniorzy) 1:1 (0:0)

gol: Machciński

Tajfun Brochów powoli staje się stałym sparing-partnerem sochaczewskiego Orkana. Kilkanaście dni temu podopieczni Andrzeja Urbania bezbramkowo zremisowali z seniorami MKS-u. W ostatnią środę (08.03) Taj-

fun przetestował drużynę juniorów.

Drużyna trenera Tadeusza Mechlińskiego wzmocniona seniorami: Robertem Łukawskim oraz Cezarym Machcińskim (z niejasnych przyczyn piłkarze ci trenują z drużyną juniorów) rozegrała towarzyskie spotkanie w bardzo trudnych warunkach. Mocno "wyślizgana" płyta sprawiała wiele psikusów, a grą rządził przypadek. Gola dającego remis Orkanowi strzelił Machciński w ostat-

PIŁKA RĘCZNA



Szczyptorniści

ZS Iwazskiewicz - ZSCKP 23:21 (10:5)

LO Chopin - ZS Iwazskiewicz 28:15 (16:7)

Kolejność turnieju:

1.LO Chopin	4	45-31
2.ZS Iwazskiewicz	2	38-49
3.ZS CKP	0	37-40

Wyniki turnieju:
LO Chopin - ZSCKP 17:16 (7:8)

STRONA **b**urzyńska

279 / 379

Wtorek, 7 marca

■ Śladem Wielkiej Brytanii, Irlandii i Szwecji, teraz Hiszpania, Portugalia i Finlandia zamierzają otworzyć swój rynek pracy dla obywateli nowych państw Unii Europejskiej, w tym także Polski. Jak wiemy, największe do tej pory zasługi w zwalczaniu w Polsce bezrobocia mają właśnie Wielka Brytania, gdzie znalazło pracę blisko 500 tys. rodaków oraz Irlandia (ok. 150 tys.). Teraz wyjadą kolejne setki tysięcy obywateli w wieku produkcyjnym. A gdyby jeszcze w dzieło zwalczania w Polsce bezrobocia włączyły się Niemcy, Austria, Holandia czy Włochy, problem mielibyśmy z głową. Wystarczy, że ostatni zgasi światło.

■ Amerykański magazyn ekonomiczny "Forbes" opublikował listę najbogatszych ludzi świata, tj. 793 miliardów. Znalazło się na niej także trzech Polaków: 51-letni Zygmunt Solorz, właściciel Polsatu, z majątkiem szacowanym na 2 mld dolarów (382 miejsce), 44-letni prezes Getin Holding S.A. Leszek Czarniecki oraz 56-letni prezes Kulczyk Holding S.A., Jan Kulczyk - obaj z 1 miliardem dolarów zajmują 746 miejsce, podobnie jak autorka książek o Harrym Potterze, Joanne K. Rowling, która jeszcze kilka lat temu utrzymywała się dzięki pomocy społecznej. Pierwsze miejsce na liście zajmuje natomiast szef Microsoftu Bill Gates, który ma 50 lat i 50 miliardów dolarów. Nomen omen oczywiście!

Środa, 8 marca

■ W dwóch łódzkich mieszkaniach policjanci zarekwirowali łącznie ponad 90 litrów alkoholu. Gospodynie w wieku 61 i 65 lat zapewniają, że to na potrzeby własne, bo po prostu lubią wypić. Mieszkania znajdują się przy ulicach Słowiańskiej i Morskiej. No cóż, słowiańska dusza lubi "popłynąć".

■ W Łodzi dzieci z rodzin wielodzietnych, wychowujących co najmniej czwórkę pociech, będą mogły jeździć komunikacją miejską za darmo. Podobno mają otrzymywać jakieś zaświadczenia, że

wać na Zachód. No cóż, trzeba będzie zatrudnić pielęgniarke Tanie, ze Wschodu.

■ W Nakle na Podkarpaciu pojawił się pierwszy w Polsce bocian. Przyleciał do gospodarstwa, w którym także w zeszłym sezonie "mieszkał". To na razie tylko "zwiadowca", mówią fachowcy, reszta "naszych" bocianów jest teraz w okolicach delty Dunaju i Morza Czarnego. Ale się zbliżają. Do tej pory bocian na naszym niebie zwiastował narodziny nowego obywatela. Dziś może oznaczać coś zupełnie odwrotnego. A w tamtej gminie znajduje się ok. 100 bocianich gniazd, które zamieszkiwało 300 boćków.

Piątek, 10 marca

■ Przed przejściem dla pieszych w Markłowicach na Śląsku, stoi naturalnej wielkości, ubrany w mundur, plastikowy policjant. Ludzie mówią, że niezwykle skutecznie oddziałuje na zachowanie kierowców, gdyż jest bardzo podobny do prawdziwego. Jak słyszymy szykuje się w policji wymiana kadr.

■ Arboretum w Rogowie otrzymało ze wschodu, głównie z Chin, nasiona ok. 300 gatunków tamtejszych roślin. Naukowcy nasi pragną wyhodować w Polsce chińskie bambusy, azjatyckie berberysy i inne. To prawdopodobnie na wypadek, gdyby Chińczycy do nas jednak weszli. Niech poznają polską gościnność i czują się, jak u siebie w domu.



SERWIS

mają liczne rodzeństwo. Z tym, że kartki owe pewnie zaraz zgubią lub zniszczą. Jedyna pewna metoda, to podróżowanie z braćmi i siostrami razem, wtedy nie będzie wątpliwości, i najlepiej jakby to były bliźniaki.

Czwartek, 9 marca

■ Dziewiętnaście pielęgniarek z oddziału wewnętrznego Szpitala im. Kopernika w Łodzi złożyło podania o podwyżki i zagroziło, że jeśli ich nie dostaną, to wszystkie zwolnią się z pracy. Dały dyrekcji dwa tygodnie. Jeśli nie, jadą praco-

Co za czasy, kulturze odbiera się dziś wszystko.



Okno sali ślubów sochaczewskiego USC nie zapowiada zbyt gorących nocy poślubnych



KRONIKA TOWARZYSKA

Sesyjne krotochwile

- Mikrofon to do ust, a nie do ucha - radny Józef Chocian do Krzysztofa Wasiaka, prezesa PEC.

- Najpierw wypróbuję w twoich ustach - K. Wasiak do J. Chociana.

"Dwa złote i złotówka - uważam, że te dwie cyfry bardzo się między sobą różnią" - Krzysztof Sieczkowski, dyr. ZKM - w trakcie dyskusji na temat cen biletów ZKM.

"Komisja podjęła negatywny stosunek do zaopiniowania tego projektu" - radny Jan Anyszewski o projekcie budżetu miasta na 2005 r.

"Żona powiedziała, że czasami mnie nie rozumie, więc Państwo też czasem mogą mnie nie zrozumieć" - wiceburmistrz Krzysztof Brymora o swojej poprzedniej wypowiedzi.

"Wszyscy wiedzą, jaki jest koń. Koń jest chabeta" - radny Andrzej Olejnik w trakcie dyskusji nad kandydaturą nowego dyrektora MOSIR-u.

"Rada Miasta ma instrument w swoich rękach" - wiceburmistrz Jerzy Żelichowski.

Wycinki z prasy lokalnej

Express Sochaczewski nr 4 (204)

"Burmistrzu, jesteś piękna jak gwiazdy na niebie. W całym świecie nie ma piękniejszego od ciebie."

- Widocznie redaktorzy gazety widzą już na tym stanowisku swoją koleżankę Tomcię P.

Echo Powiatu nr 9 (389)

Pewną niespodzianką jest dopiero czwarta lokata ubiegłotrocznych mistrzyni zespołu ZSRCKU.

- Pewnie to takie troki od kaleson.

Express Sochaczewski nr 9 (209)

Szczypiornistka byłego ZSRR, która niejednokrotnie obijała się o kadrę narodową

- A jak się posiniaczyła bidula.

Co z niego wyrosło?



Tydzień temu na fotografii sprzed trzydziestu kilku lat (jak ten czas leci!) widzieliśmy młodzieńca odpoczywającego na skałkach w towarzystwie kolegów i koleżanek z Technikum Mechanicznego podczas kilkudniowej wycieczki w góry. Co tam się wtedy wyprawiało! Dziś jest co wspominać. Biegi z Gubałówki w wyścigu z kolejką. Wygrane! Spuszczanie się po prześcieradkach z piętra hoteliku, w którym mieszkali... Wychowawczynie odechnęła dopiero w Sochaczewie.

W centrum tych wydarzeń był również nasz bohater Janusz Malicki, dziś szef sochaczewskiego oddziału firmy REMONDIS. A były też głosy, że to Andrzej Nagłowski, dyrektor ZGM. Większość jednak trafiała dobrze. Tym razem nagrodę niespodziankę, za to że rozpoznał również widoczną na zdjęciu dziewczynę, Magdę Zakowską, otrzymuje Julian Tasiński. Zapraszamy do redakcji po jej odbiór.

Ziemia SOCHACZEWSKA
Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół: Małgorzata Pałuba (Red. nac.), Sławomir Burzyński (oprac. graf.), Jolanta Śmielak-Sosnowska, Martyna Mikulska, Renata Wódka, Aneta Lewandowska (administracja), Iwona Kupiec (księgowość).
Stale współpracują: Kręgle

- Czasami i u nas pogrywa się w kręgle.

Echo Powiatu nr 9 (389)

Turniej, który odbył się w błoniu, wygrał przedstawiciel płocka

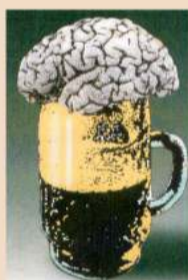
- Za to przegrała korekta.

Express Sochaczewski nr 9 (209)

Gwoździem programu były pieczone dziki, które specjalnie na tę okazję przyjechały na rożnie z Puszczy Bolimowskiej.

- A przecież mogły na rowerach.

Come back starego święta



MAŁE PIWO

Jak doniosła prasa, w Jerzykowie koło Poznania, w tamtejszym gimnazjum, uczennice z okazji Dnia Kobiet, częściej były lizakami z narkotykami. Widocznie chłopcy zapragnęli, aby ich koleżanki w dniu swojego święta miały niezapomniane przeżycia. Mało jest dziś takich mężczyzn.

W ogóle Święto Kobiet znów po paru latach zachłyśnięcia się Walentynkami, wraca do łask. W wielu, również sochaczewskich instytucjach odradzać się zaczynają tradycyjne formy czczenia tego babskiego dnia. Choćby w Urzędzie Miasta, gdzie każda pani otrzymała paczuszkę ze słodyczami i herbatą, rytualnym napojem każdego urzędnika, oraz niewielkiego alpejskiego fiołka w doniczce. Chociaż kwiaty te bardziej odpowiednie byłyby zapewne w Brochowie, gdzie wójt Fijołek obdarował swą żeńską załogę tulipanami. I choć rajstopy nie było, to i tak były szczęśliwe, że je przytulił pan. W Rybnie natomiast w użyciu były prymulki w doniczkach, poKropione jednak tylko wodą, nie tak, jak onegdaj bywało.

Natomiast w młodzieżowym Urzędzie Gminy dziewczyny już o siebie zadbały. Każda niewiasta otrzymała tam bowiem doniczkową czerwoną begonię i po talonie do sklepów. Od razu widać, że wójttem jest kobieta. Bo już wójta płci zdecydowanie przeciwniej, w gminie Sochaczew, talonów nie było, jedynie spotkanie integracyjne przy ciastkach, szampania i tulipanach. Czyli, że i chłopcy się napiły.

W "osiemdziesiątce" nikt pań nie tulił i nawet kwiatka nie dostały, były natomiast wydrukowane na kartkach i rozwieszane w kilku strategicznych punktach szkoły, życze-

nia z okazji Dnia Kobiet, czyli zawołowany sposób badania poziomu umnego czytania wśród nauczycielek.

W głównej siedzibie starostwa z kolei, gdzie mieszka wódz ze swoją świtą, panie miały do wyboru czekoladę z orzechami albo bakaliami, żeby im się wydawało, że coś jeszcze od nich zależy. To i tak lepiej niż w szpitalu, gdzie pracownicy w ogóle Dnia Kobiet nie odczuły. Być może w szpitalu mamy aktualnie nadmiar środków znieczulających. Inaczej było w Urzędzie Gminy w Teresinie. Tam wójt Marek Olechowski, jak Pan Bóg przykazał, spotkał się w pracownicami i przy lampce wina złożył im życzenia, a następnie wszystkie zwolnił... wcześniej do domu. Wiedział co robi, bo kobiety miały w ten sposób czas, aby przygotować się należycie na powrót męża, ze złamanym goździkiem, po hucznym obchodzeniu tego dnia w pracy. Zresztą i tak w urzędach w Dzień Kobiet petentów było jak na lekarstwo, bo ludzie myśleli, że wszyscy tam świętują, więc nic się nie załatwi. Mają ludziska pamięć, co?!

A wiecie, że podobno w Rosji, do dziś 8 marca jest w kalendarzu czerwona kartka i wolny dzień od pracy? Widocznie Rosjanie nie mają złudzeń, że coś się tego dnia normalnie wyprodukuje lub zbuduje. U nas niezwykle praktycznym podejściem do Święta Kobiet wykazał się natomiast dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3, który obdarowywał kwiatami w doniczkach swe pracownice, ale nie indywidualnie, lecz grupowo. W ten prosty sposób, bo przecież żadna roślina do domu zabrać nie mogła, upiększył swoją szkołę.

Ja zaś na koniec chciałbym wszystkim paniom złożyć, co prawda spóźnione, ale szczere życzenia. Żeby zawsze były piękne, zgrabne i z bardzo długimi nogami... jedną dłuższą od drugiej.

Sławomir Burzyński